

Bryan x Obi, maska

naturalny przystrojony do ludzi jak dawniej
rozpoznaje ich po twarzy, chociaż chodzą w masce

ukrywam i będę ukrywał całą prawdę
majątek przewijam i przewijał będę zawsze

stary weź zobacz te show, starania poszły na Go Pro
a teraz robimy to ciągle widzisz jak wyszło nam mocno

kaptury na głowę, przebieramy fazę nocną
kiedy napadam na bank to robię, to drogą prostą

portal do rzeczywistości,
nether dawno mi się znudził
wracam późno, mamy wszystko
jednak nie chciałbym się budzić
jak ostudzić atmosferę, kiedy tłum napiera bramę
scena skacze, a my w maskach znamy jak fantom
ale chciałbym uczcić znów tetris
ale nie wiemy kiedy miną czasy
puściliśmy z dymem wszystko
a ja nadal gonię hajsy
kiedy nie mam wyjścia już
kiedy ziomale odpalą kurz
jeśli znajdę drzwi
zostaję tam gdzie powstaje mój grób

naturalny przystrojony do ludzi jak dawniej
rozpoznaje ich po twarzy, chociaż chodzą w masce

ukrywam i będę ukrywał całą prawdę
majątek przewijam i przewijał będę zawsze

stary weź zobacz te show, starania poszły na Go Pro
a teraz robimy to ciągle widzisz jak wyszło nam mocno

kaptury na głowę, przebieramy fazę nocną
kiedy napadam na bank to robię, to drogą prostą